



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 10 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 5 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 8 marek, w Ameryce 3 dolary. Numer pojedynczy 20 hal.

Przegląd tygodniowy.

Na notę pokojową Austro-Węgier odpowiedziała koalicja odmownie. Wojna toczyć się będzie dalej, gdyż koalicja słyszeć nie chce o pokoju, zanim nie pokona Niemców.

Na froncie włoskim szereg zaciętych, drobnych walk, głównie na północ od Monte di Val Bella i Col del Rosie oraz na Monte Sisemol. Włochom udało się wtargnąć do stanowisk austriackich, wszędzie zostali jednak z powrotem wyparci. Nie udały się im również ataki na zachód od Asolone i w obszarze Val dell Orso, Monte Pertica, Tonale, Tasson i td. oraz próba przejścia Piave pod San Dona.

Na froncie zachodnim prowadzi koalicja ofensywę bez przerwy. W tym tygodniu cofnęli Niemcy swoje stanowiska na linii Zygryda, tak że linia niemiecka biegnie obecnie między Bellenglise a Bellicourt na północny zachód od St. Quentin, przyczem wzięto 10 tysięcy jeńców niemieckich i 60 dział, oraz między Villersguislain a Bellicourt. Między Aisne a Ailette obsadzili Francuzi wzgórze na północny zachód od Vailly. Twierdzę niemiecką Metz ostrzeliwały działa amerykańskie.

Na froncie macedońskim rozpoczął ofensywę przeciw Bułgarom generał francuski Tranche d'Esperey, który dowodzi wojskami francuskimi, angielskimi, włoskimi, serbskimi i świeżo zreorganizowanymi greckimi, ponadto dywizją legionu południowo-

słowiańskiego. Bułgarzy cofnęli się między Czerną a Wardarem oraz na południe od Prilep i na północ od Dojran. W Palestynie podjęli Anglicy ofensywę przeciw Turkom, który cofnęli się na wschód od drogi z Jerozolimy do Nablus do linii Działuwadzi — A-burzerka i od strony wybrzeża między niem a drogą kolejową z Lidd do Tul Kerim.

Tak więc ofensywa koalicji na wszystkich frontach jest odpowiedzią na wezwanie Austrii i Niemiec do zawarcia pokoju. Koalicja nie wyrzekła się myśli zupełnego zgniecenia przeciwników i wierzy w nie. Posyłając zaś odmowną odpowiedź na notę austriacką zasłania się twierdzeniem, że rządy państw centralnych znają warunki pokoju, postawione przez Wilsona a zastosować się do nich nie chcą.

Perm na Syberyi odebrali Czecho-słowacy bolszewikom. Baku miejscowość słynna kopalniami ropy, przeszła ponownie z rąk angielskich w tureckie.

Sprawy Polskie.

W Warszawie Kucharzewski przyjął polecenie utworzenia nowego gabinetu ministrów.

Komisje Koła polskiego obradujące 18 i 19 b. m. w Krakowie wytknęły rządowi pokrzywdzenie Galicyi pod względem aprowizacyi i wystąpiły przez nie-

dostatecznemu przydziałowi środków żywności nadmiernej rekwiizycji bydła i całemu szeregowi dotkliwych krzywd wyrządzanych naszemu krajowi.

Gospodarcze znaczenie torfu.

(Ciąg dalszy.)

Również bardzo korzystnym jest wytwarzanie z torfu w generatorach gazu do popędu motorów gazowych. Prócz gazów otrzymuje się azot, którego ilość dochodzi do 4% suchej materii. Jeden hektar torfu na 6 metrów głębokości daje 80 wagonów nadzwyczaj ważnego nawozu sztucznego t. zw. siarkanu amonowego, w którym jest 20 - 25% azotu.

U nas w Galicyi poruszano już myśl eksploatacji torfu jeszcze przed wojną. W Dublinach powstało pierwsze towarzystwo do przerabiania torfu na elektryczność i nawozy i wniesiono prośbę do Wydziału krajowego o wydzierżawienie gruntów torfowych należących do Akademii rolniczej względnie o ich sprzedanie pod warunkami, jakie Wydział krajowy sam wyznaczy. Niestety Wydział krajowy odmówił bez podania ważnych przyczyn.

Obecnie jednak wobec stosunków wojennych sprawa wyzyskania galicyjskich torfów schodzi, jak się zdaje, na lepsze tory. C. k. Namiestnictwo, Krajowy Urząd gospodarczy licząc się z brakiem słomy na ściółkę, jak również drzewa i węgla do opalania lokomobil podczas młocki w. r. 1918, zaprosiło właścicieli przedsiębiorstw w Galicyi na posiedzenie, które się odbyło dnia 12 grudnia 1917 r. celem wysłuchania ich życzeń przy zużytkowaniu torfowisk. Na tem posiedzeniu uchwaleno przy współudziale Namiestnictwa Centrali Odbudowy Galicyi założyć związek producentów, którego zadaniem byłoby ujednostajnienie produkcji, objęcie jej na sprzedaż i zapewnienie w ten sposób dostaw ściółki i torfu opałowego. Na razie ze względu na ograniczoną ilość maszyn rozpocznie się produkcya torfu tylko w złożach najbardziej nadających się do jako to obszary odwodnione, blisko kolei leżące i tam, gdzie już przedtem torf wydobywano.

Dla tej sprawy zawiązał się Krajowy Związek przemysłu rolniczego „Torf,” Spółka z ograniczoną poręką z kapitałem nakładowym pół miliona koron. Na razie przeprowadza się organizację i przy Namiestnictwie utworzono biuro, które będzie się zajmowało badaniem torfowisk w kierunku wartości torfu na opał i ściółkę, wszechstronnego zużytkowania torfowisk pod względem agronomicznym, poprawiania łąk, połączenia eksploatacji torfu z melioracją rolną.

(Dokończenie nastąpi.)

Albin Jura.

O misyach na Orawie.

Że na Orawie wcale prędko postępujemy

nie-miała to zasługa misjonarzy. O nich nie było jeszcze mowy w Gazecie, chociaż dawno na to zasłużyli.

Jeszcze jako student pamiętam, że w Lipnicy, w tej największej plebanii góralskiej, były polskie misye i lud z Jabłonki i okolicy garnął się tam całemi kupami pragnąc słyszeć słowo Boże w swoim macierzystym języku.

Później były misye polskie w Jablonce, po roku rekolekcyje. Niedawno także polskie misye odbywały się w Podwilku a niedługo, bo 21 września będą w R. bezycach. Przybyć na nie mają podobno Jezuitci z Krakowa.

Co nakłoniło naszych księży proboszczów do zapraszania polskich misjonarzy dla parafianów, nie wiem. Zapewne zrozumieli i oni, że można wprawdzie nauczyć się cudzych języków, można nimi mówić, można rozumieć najdokładniej, ale jedna tylko jest mowa i jeden tylko jest język, który przemawia do serca a jest nim ojczysty język. O tem już pisałem w artykule o śpiewie kościelnym w Lubowli na Spizu.

Ze się nie mylę, dowodem tego były rekolekcyje w Jablonce, na które zaproszono misjonarzy Morawiaków. Lud nie mógł się w żaden sposób przyzwyczaić do nich i otwarcie mówił między sobą: szkoda wielka.

Zeszłego roku byli Morawiacy i w Lipnicy. I. bardzo mało ludzi widziałem tam ze sąsiednich wsi, jak naprzykład z Jabłonki, Zubrzycey, gdy przeciwnie tego roku do Podwilka na polskie misye garnęła się ludność z całej okolicy.

Jednym słowem lud nasz bardzo się przyzwyczaił do polskich misjonarzy. Spytajcie się o któregokolwiek gazdę albo gazdynię. a szczególnie młodzież, a przekonacie się o tem z pierwszego ich słowa.

Ale nietylko lud, sami księża orawscy stali się największymi przyjaciółmi polskich misjonarzy. Ks. dziekan Hattyár z Jabłonki chwali ich gorliwość i ich usposobienie wesołe i pogodue. O skutkach misyi nie mówię. Mówi i świadczy o tem sama ludność Jabłonki swoim życiem i obyczajami.

Z mojej strony, jakoteż od wszystkich Polaków na Orawie serdeczną odczuwam wdzięczność za postępowanie orawskich duszpasterzy. Byłem już w Liptowie i na Spizu, ale mogę powiedzieć, że nigdzie nie widziałem u księży proboszczów tej gorliwości i tej troski o dusze parafian. I co najważniejsze, zawsze trzymają z ludem i starają się wszystkie

jego potrzeby spełnić. Jak dawniej ks. Hattyár, dziekan z Jabłonki i ś. p. ks. Bonk z Lipnicy sprowadzili polskich misjonarzy na prośbę ludu, tak samo też uczynił ks. Scheling proboszcz w Podwilku i to samo chce uczynić ks. Marchewka w Rabczycach. Szczęść Boże zawsze Waszej pracy duszpasterskiej! Nagroda pewna nastąpi później!

Może zapyta się ktoś, jak to misjonarze polscy przyczynili się do tego, że lud orawski poczuwa się zwolna ?

Otóż nikt nie może zaprzeczyć, że samo kazanie z ust Polaka misjonarza zrozumiane do ostatniego słówka przekonuje naszego chłopca, że i on podobnie mówi, Nadto podczas misyi rozszerzają się pisma polskie, książki modlitewne, śpiewniki itd. To są skutki narodowe, o których obok duchownych niepodobna nam zapominać.

Dawno, dawno przed trzystu laty polscy misjonarze obronili lud polski na Orawie od luteranizmu, dzisiaj bronią go od zepsucia i niemoralności ale także

Wielka zasługa to imi misjonarzy polskich, gdy Orawiak dumnie odpowie:
ks. A. S.

LISTY

19/IX 1918.

Kochana Podhalanko!

Przychodzi jesień, najodpowiedniejsza pora do sadzenia szczepów owocowych. Nasze strony są pod tym względem bardzo zaniedbane. Poszanowanie cudzego owocu nie istnieje. Grzechem jest ukraść komuś sнопek owsa z pola, ale wcale hańbą nie jest dostać się na cudze jabłka. Pochodzi to stąd, że nikt dotąd naprawdę nie zajął się sprawą sadzenia drzewek. Nie obudzono zamilowania do sadów. A przecież spróbować należy! Niedaleko Limanowa ze swoim zakładem ogrodniczym. Niedaleko Mszana dolna z licznymi śliwami. Dlaczego i u nas zamiast wierzb nie mają być jabłonie?

Sprawę sadzenia przedstawiam sobie następująco:

Naczelnicy gmin, którzy wprawdzie dużo mają teraz pracy, muszą znaleźć nieco czasu, aby 1) spisać swoich ludzi, którzy zobowiążą się kupić daną ilość szczepów — 2) porozumieć się z zakładem limanowskim co do ceny i czasu dostawy — 3) zająć się dostawą i rozdaniem drzewek, za które ludzie zapłacić muszą, skoro się zobowiązali.

Dobrze jest, gdy sąsiednie gminy porozumią się, aby cały wagon mieć, bo wypada to bardzo tanio. Jasne, bo dużo drzewek wejdzie do wozu.

Obowiązkiem zaś obywatelskim panów nauczycieli, księży i ludzi, którzy wiedzą, jak się drzewka sadzi, będzie nie chować światła pod korcem.

Niechaj synowie Podhala, którzy stąd wyszli, nie zapominają o swej dziedzinie. Niech bodaj wpływem na swoje rodziny starają się okazać wdzięczność i przywiązanie do swojej ziemi.

Na Podhalu dotąd omówiłem tę sprawę z panem Zachemskim, naczelnikiem gminy Odrowąża, który wiedząc o ważności tej sprawy energicznie obiecał się zająć tą akcją. Oby Bóg szczęścił!

Ja ze swej strony zwracam się do Szanownej Redakcyi, do wszystkich Kolegów i studentów, aby nie marnowali czasu, a budzili śpiące. —

Niech zamilowanie do tworzenia ogrodów wypłeni okropne obyczaje i nawyczki złodziejskie naszych mlókosów.

Pozdrowienie
Zygmunt Pałka
słuchacz inżynieri.

NADESLANE.

Baczność rolnicy! Uprawiajcie wasze role pod zasiewy ozime (żyto i pszenicę chociaż już nawet po skutecznionem zasianiu) a na wiosnę znowu pod resztę ziemiopłodów, wypróbowanym sztucznym nawozem azotowym Nitraginą w płynie, oraz Nitraginowym Kompostem w stanie stałym w formie mączki, zapewniającym wysokie zbiory. —

Zastępca firmy Dra. St. Krzyżankiewicza z Poznania, Leon Panczakiewicz w Nowym Targu, otrzymał wielką ilość listów z podziękowaniem i uznaniem skuteczności działania tegoż sztucznego nawozu „Nitraginy”, — których to listów w odpisie, jak również prospektów na żądanie interesowanym udzieli.

KRONIKA.

Nowe czasopismo „Echo tatrzańskie” rozwija się coraz pomyślniej i napewno zyska wkrótce to znaczenie jakie posiadały niegdyś „Przegląd Zakopiański” i „Zakopane”. Numer 2 i 3, zaczęnie lepsze od zaczeponego przez nas nr. 1, zawierają artykuły dotyczące rozwoju Zakopanego, ratowania dawnej kultury Podhala i staroświeckiej góralskiej nuty, rozprawy o pieśniach podhalańskich, nadto utwory poetyckie i ciętą satyrę ze stosunków zakopiańskich

i t. d. Na zapytania czytelników, czy „Echo” jest rodzajem konkurencji dla naszej gazety, odpowiadamy, że oba pisma mają odmienne zadania i choć często zajmują się temi samymi sprawami, w drogę sobie jednak nie wchodzą i „konkurencją” się nie zajmują.

W sprawach rekwizycji bydło w powiecie nowotarskim dostarczenia rolnikom ziarna na zasiewy i akcji pomocy państwowej dla niezamożnej ludności, był marszałek Rady powiatowej, p. Jerzy Uznański na posłuchaniu u namiestnika, przedstawiając mu oplakane stosunki znane czytelnikom z naszej gazety. Wynikiem tej konferencji była obietnica namiestnika, że zycielwie zajmie się niedomaganiem powiatu, a więc podejmie kroki za zmniejszeniem wyznaczonego powiatowi kontyngentu bydła i za zwiększeniem kwoty przeznaczanej przez rząd na akcję pomocy. Najgorzej przedstawia się sprawa przysyłki ziarna na zasiew, gdyż jest go niewiele, zaś w pierwszym rzędzie musi rząd uwzględnić potrzeby Galicji wschodniej, gdzie rolnictwo uległo zupełnemu zniszczeniu wskutek wojny. —

Rekwirującym pod rozwayę. W tych dniach robotnicy pracujący przy naprawie żaru i młynówki elektrowni w Nowym Targu oświadczyli zarządowi gminy, że z powodu braku żywności nie są w stanie dalej kończyć roboty. Burmistrz nie chcąc dopuścić do przerwania naprawy rozpoczął w mieście starania o zakupno 150 kg. ziemniaków dla pracujących. I — o dziwo — mimo wysiłków policyi nie udało się w tym czasie zgromadzić potrzebnej ilości! Nikt z obawy przed głodem nie chciał sprzedać. Jest to zastraszającym dowodem, jakie braki nam tego roku grożą. Ostatecznie tytułem pożyczki otrzymano wreszcie owe 150 kg. z obietnicą, że właścicielom zwróci się je natychmiast po przyjeździe dwóch zakupionych przez zarząd gminy wagonów.

Sprzedawczyntę. Marya Ludwika Hakowska, wdowa po artyście rzeźbiarzu i Marya Szubertowa, właścicielka zakładu fotograficznego obydwie w Szczawnicy zamieszkałe, sprzedały dwa domy z ogrodem, położone w Krościenku żydowi Herschowi Formowi z Krościenka. Znowu jedna realność wyszła z rąk polskich! Wstydy!

7 milionów koron przegrał we Wiedniu w karty za jednym posiedzeniem młody magnat węgierski, hr. Juliusz Csekonics. Ładna zabawa wobec ogólnej nędzy!

Hiszpańska cherocha grasuje na dobre i na Podhalu; coraz częstsze są spowodowane przez nią wypadki śmierci.

Klub węgiersko - polski zamierzony w Warszawie, mający na celu zbliżenie wzajemne narodu polskiego i węgierskiego nie otrzymał pozwolenia władz

niemieckich na założenie. Podjęto starania usunięcia zakazu.

W Zubsuchem znaleziono trupa gospodarza Józefa Bobaka, którego wedle poszlak mieli zabić w czasie sprzeczki Franciszek Łuszczek Okarmus, żołnierz i Józef Lasak, obaj z tejże wsi. Zabity otrzymał dwa strzały w serce i brzuch, nadto trzy rany, klute na głowie, pochodzące z pehnięć bagnetem. Do mniemanych sprawców zbrodni aresztowano. Oprócz tego zabójstwa są obwinieni o zranienie bagnetem brata zabitego, Mikołaja Bobaka, gdy ten słysząc strzały udał się na miejsce wypadku i o zranienie kulą karabinową Jana Bobaka, który widząc podejrzanych ludzi w pobliżu domu, zapytał się ich, czego poszukują.

W Poroninie aresztowano Stanisława Majerczyka, żołnierza, Jana Dorulę, Stanisława i Jana Baczynskiego, Jakuba Orawca i Józefa Galicę pod zarzutem zbrodni zabójstwa tutejszego gospodarza i kościelnego Marcina Dzierżęgi. Wymienieni udali się w noc do ogrodu Dzierżęgi i tu kulikami stracali jabłka, spłoszeni jednak przez kościelnego i jego żonę, uciekli i zatrzymali się w pobliżu. Tymczasem na jabłoni niezależnie od nich siedział już inny nocny amator cudzej własności, mianowicie chłopiec Stanisław Hodorowicz. Spostrzegł do Dzierżęgi i kijem zaczął go płoszyć z drzewa; wtedy chłopiec zaczął krzyczeć i obiecywać habrykę, byle go wolno puszczone. Usłyszeli to opodal stojący i postanowili przyjść z pomocą siedzącemu na drzewie. Po chwili padł Dzierżęga uderzony w bok kijem i na drugi dzień skonał wskutek zapalenia ropnego ostrzewnej wywołanego przerwaniem jelita cienkiego. Zeznanie świadków i aresztowanych obciążają głównie Majerczyka i Dorulę jako sprawców zbrodni.

P. Starosta Psarski rozpoczął trzytygodniowy urlop; zastępuje go p. sekretarz Wilczek z Zakopanego.

Dziwna plotki krążą w powiecie. Dowiedzieliśmy się o nich dopiero z Nr. 3 „Echa watrzańskiego”. Odnosny ustęp przytaczamy dosłownie. „Podobno w Szczawnicy ma powstać sanatorium dla chorych urzędników i w tym celu niektórzy z pomiędzy nich zakupują już teraz znaczne obszary ziemi, aby je potem bezinteresownie odstąpić na tak wzniosły cel. Plotkom o jakichś spekulacjach należy zaprzeczyć. Co to ma znaczyć? Wszakże słowo „podobno” osłabia bardzo resztę zdania; tak samo możnaby dodać „podobno bezinteresownie” lub inaczej. Nie jest to jasne. Najlepiej było podać wprost nazwiska owych dobroczyńców, którym mają chorzy urzędnicy zawdzięczać ratunek zdrowia. Byłby to najprostszym środkiem zaprzeczenia plotkom.

Co się zaś tyczy samego zakupywania ziemi i domów w Szczawnicy, to należy tej myśli tylko przyklasnąć. Czas najwyższy, abyśmy się zatroszczyli o Szczawnicę. Ma ona ogromną przyszłość przed sobą, gdy tylko połączenia kolejowe ułatwią do niej dostęp. Domów i will na sprzedaż jest obecnie dużo, należałoby zwrócić uwagę na to, aby nie dostały się w obce ręce. Niechajże pamiętają o tem ci katolicy Polacy, którzy mają obecnie gotówkę! Napewne nie zawiodą się na kupnie i zrobią dobry interes.

Klarownictwo Powiatowej Centrali Apropowizacyjnej upraszają korzystający z jej składów w Nowym Targu o zaprowadzenie sprzedaży cukierków w ilościach mniejszych niż kilogram. Nizej kilograma sklep Centrali nie wydaje, chyba za szczególnem zezwoleniem, a trudno przecież po pozwolenie na parę dekagramów udawać się do funkcyjnarjusza Centrali i zabierać mu drogi czas taką drobnostką. Opierając się na swego czasu ogłoszonym wyjaśnieniu Centrali w sprawie cukierków, nie wątpimy, że jej kierownictwo przychyli się do tej prośby w interesie odbiorców, których nie stać na zakupno towaru w większej ilości.

W sprawie przejazdów osób przez Szwecję zawiadamia się interesowanych, że winni przed otrzymaniem wizy paszportowej wykazać się zezwoleniem król. ministerstwa szwedzkiego w Sztokholmie. W odnośnych podanach należy dokładnie wskazać dwie zaufania godne osoby w Szwecji zamieszkałe osoby, które za petenta poręczyć mogą lub odwołać się do polecenia ambasady aust. węgierskiej w Sztokholmie. Wiza będzie udzieloną pod warunkiem, że paszport będzie zaopatrzone klauzulą pozwalającą przyjazdu władz tego państwa, do którego wyjazd ma nastąpić.

Album wojenny artylerji górskiej w Nowym Targu. Otrzymujemy zawiadomienie, że c. k. oddziały artylerji górskiej nr. 5, 12, 48, 55 (dawniej artylerji górskiej p. 15) przygotowują wydanie albumu wojennego, będącego pamiątką walk tego pułku za monarchię w światowej wojnie.

Dzieje te powinny w obrazach, nazwiskach i czynach dojść do wiadomości naszych potomków

Ażebymy zamiar ten przyprowadzić do skutku i dać wierny obraz dziejów pułku i jego członków, zwraca się redakcyja tegoż albumu z prośbą o udzielenie potrzebnego materiału do wszystkich tych, w których posiadaniu znajdują się rysunki, fotografie poległych lub odznaczonych, jak również zdjęcia fotograficzne różnego rodzaju, które odnoszą się do pułku, obrazy poważne i komiczne, gazety, szkice, karykatury, notatki z dzienników, listy poczty polowej i inne.

Szczególnie uprasza się, aby fotografie zabitych, rannych lub znajdujących się w niewoli, a przynależnych do pułku nadsyłać do redakcyi albumu c. k.

oddziałów artylerji górskiej Nr. 5, 12, 48, 55 (dawniej art. górskiej p. 15) w Nowym Targu.

Czysty dochód tego pamiętnika przeznaczony się na wdowy i sieroty po poległych żołnierzach. Cena albumu 20 k., wydanie ozdobne 60 k., na zbyt ko wnym papierze z ilustracyami w trzech kolorach 200 k. Ostatniego wydania ukaze się tylko 200 egzemplarzy z ręcznie wpisanymi dedykacyami. Zamówienia należy wysyłać do redakcyi albumu pod powyższym adresem.

Żołnierze 50 letni to jest urodzeni w roku 1869, mają być wedle doniesienia wojskowej gazety zwolnieni ze służby wojskowej najdalej do 15 października 1918.

Nowy handel towarów mieszanych został otwarty w Nowym Targu (róg Kolejowej a róg Krzywej) przez Romana Studentowicza, który jako długoletni fachowiec w tej gałęzi przemysłu zasługuje na ogólne poparcie. Równocześnie godne uwagi, że sklep jest zamknięty przez cały dzień w niedziele i święta. Może ten kupiec da początek, aby i inni zamykali, dając swym pracującym przynajmniej jeden dzień odpoczynku w tygodniu po żmudnej a ciężkiej pracy całotygodniowej a możeby kupcy nie zbankrutowali i stosowali się do żydów i święto święcili jak oni. Szczęść Boże młodej firmie w dalszej pracy.

Oprócz sklepu p Studentowicza otworzono drugi sklep chrześcijański z kwiatami i owocami. Zapewne i ten się rozwinie i utrzyma mimo trudności, jakie już napotkał ze strony dotychczasowych handlarzy i ich opiekunów.

Rozdawnictwo spirytusu na Węgrzech. Podobnie jak w latach poprzednich rozdał także i w roku obecnym rząd węgierski czystą okowitę pomiędzy ludność wiejską po cenach maksymalnych a to w stosunku do posiadanej roli. Przeciętnie na jedno gospodarstwo wypadło po 2 litry. Inteligencyja ma otrzymać po 2 litry rumu.

Hiszpanka na Orawie: Z Orawy donoszą nam, że influenza zwana obecnie „hiszpanką“ szerzy się tu coraz gwałtowniej i to ze znaczną śmiertelnością. Wiele szkół wskutek tego jest pozamykanych a między temi i gimnazjum w Trzcianie (Trstena.)

Nowa lista poczt polowych i etapowych, do których dopuszczony jest obecnie ruch prywatnych pakietów.

1.) 3, 4, 11, 49, 51, 55, 95, 115, 136, 145, 161, 167, 168, 170, 172, 176, 178, 180, 185, 190, 188, 191, 192, 195, 197, 198, 203, 211, 212, 218, 220, 224, 230, 234, 238, 239, 240, 244, 245, 247, 249, 250, 252, 254, 255, 256, 258, 259, 261, 262, 263, 264, 266, 267, 272, 276, 277, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 286, 287, 288, 290, 291, 292, 293, 295, 296, 297, 298, 299, 304, 307, 318, 324, 332, 335, 337, 339, 340, 341, 343, 346, 347,

348, 354, 356, 357, 359, 360, 361, 363, 365, 367, 369, 372, 374, 377, 379, 380, 381, 383, 385, 386, 387, 388, 390, 391, 392, 394, 397, 400, 401, 402, 403, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 414, 415, 416, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 447, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 456, 457, 460, 462, 465, 466, 467, 469, 474, 475, 476, 478, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 490, 493, 494, 495, 499, 500, 510, 511, 512, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 523, 524, 529, 530, 531, 532, 534, 536, 539, 540, 541, 542, 543, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 570, 572, 573, 574, 576, 577, 579, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 593, 595, 600, 605, 608, 611, 613, 618, 620, 621, 622, 623, 627, 628, 631, 632, 634, 635, 638, 640, 642, 643, 644, 645, 656, 647, 648, 649, 1056, 1057, 1058, 1060, 1061, 1062. i poczta polowa marynarki w Pola.

2.) W ten sam sposób dopuszczane są prywatne pakiety poczty polowej do numerów poczty polowych wzgl. etapowych z dodaną cyfrą rzymską w mianowniku albo literę jak n. p. poczta polowa 520/III albo poczta polowa 517/a etc. tylko wtedy jeśli główny numer cyfra arabska poczty polowej wzgl. etapowej dopuszczony jest według punktu 1.) do prywatnego ruchu pakietowego.

W ruchu prywatnych pakietów polowych do etapowych urzędów pocztowych w okupowanych terytorów nazwanych wedle miejscowości w jego dotychczasowym rozmiarze, nie zachodzi z tego powodu żadna zmiana.

Na pismo dla Polaków na Spiżu i Orawie złożyli na ręce ks. Weryńskiego Stanisław Maś z Tarnowa 10 k. J. Trembecki wygrane 3 k. Fr. Polaniak nieprzyjęte 3 k. L. Fabrowicz wygrane 5 k. ks. Antoni Gawenda z Dąbrowej 30 k. ks. Wojciech Stolina z Kolbuszowej 20 k. ks. Franciszek Pawlikowski z Mielca 40 k. ks. Czapiewski, Szynych z Prus wschodnich 7 k. 80 h. Haller z Jurczyna 50 k. Władysław Kepiński z Moszczawnicy 100 k.

„Elouterya“ w Krakowie ul. św. Marka 25, II p. wysyła bezpłatnie bibliotekom szkolnym polecane przez Radę szkolną czasopisma dla młodzieży i dzieci „Świt“ i „Nasz przewodnik“ poświęcone walce z alkoholem, paleniem tytoniu, higienie itd.

Walno Zgromadzenie Koła T. S. L. w Zakopanem odbyło się w czwartek 26 b.m. Przebieg obrad podamy w następnym numerze.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Ekonomicznego Stowarzyszenia Urzędników w Nowym Targu odbędzie się 1 października o godz. wieczorem. Na porządku dziennym sprawozdanie dyrekcji z działalności i referat o trudnościach aprowizacyjnych.

Czysty dochód z odczytu ks. Siemińskiego „O porożbierowych dziejach Polski“ wygłoszonego

w Nowym Targu wyniósł 69 k. 50 h. Przeznaczono go na obiady dla biednych uczniów.

Uroczysta instalacja nadzupana orawskiego Bully Jerzego na nadzupana tuczańskiego odbyła się 5 września.

Rokwizycya beczek na Węgrzech. Rząd węgierski polecił do 15 września spisać keczki na wino i piwo mające wyżej 200 litrów. Spisanych i zarekwirowanych beczek niewolno sprzedawać bez pozwolenia zwierzchności. Od rekwiizycji wolne są beczki w winnicach, nieodpłatne dla winobrania. Beczki będące jeszcze w robocie ma się również podawać do spisu w dniach pierwszego i 15 każdego miesiąca.

Rokwizycya dzwonów nie została dotąd zniesiona jak podawano to w pogłoskach. Ministerstwo wojny podaje, że zapotrzebowanie materiału na armaty nie zostało pokryte.

Prozom towarzystwa „Sztuka Podhalańska“ w Zakopanem w miejsce p. Kazimierza Brzozowskiego został dr. Józef Diehl.

Ubołowania godny wypadek rzucający niepiękną światło na jego sprawców, zaszedł w Nowym Targu. Po raz trzeci jakiś złośliwy szkodnik wybijałszyby jednemu i temu samemu profesorowi, narażając go na dotkliwie straty. Wierzyć trudno, aby sprawcą był ktoś z młodzieży gimnazjalnej, którą poszkodowany kocha pracując nie tylko jako wychowawca, ale i jako gorliwy i bezinteresowny kierownik kuchni wojennej zwanej pospolicie głodną. Należałoby zapobiedz podobnym dzikim wybrykom, w inny jednak sposób niż zrobiono o tym razem, gdyż aresztowanie przez żandarma podejrzanego o zamach na szyby ucznia i trzymanie go przez noc w więzieniu magistrackim nie wywołało wedle dodatniego wrażenia w mieście.

Wypadek ospy prawdziwej zaszedł w Zakopanem.

Zdzieszenie. Nieznani sprawcy zepsuli w tych dniach urządzenia wodociągowe szpitala nowotarskiego. Zniszczeniu uległo betonowe ocembrowanie i drzwi zamknięte sztabami. Sprawców podejrzanych o uszkodzenie publicznej własności śledzi policja.

Poseidzenie Rady miejskiej w Nowym Targu odbył się 21 września. Zatwierdzono zarządzenie zwierzchności gminnej co do sprzedaży drzewa opałowego po 120 k. względnie po 140 k. za sąg w lesie, co do zakupna wagonami ziemniaków, z których już dwa wagony nadeszły w cenie sprzedażnej po 80 k, następnie co do wypłaty 40% podwyżki płacy dla reszty urzędników i funkcyjaryuszy gminnych, wreszcie zarządzenia zwierzchności co do naprawy jazu i poprawy światła elektrycznego. Dla zbadania przyczyn zepsucia jazu i administracji elektrowni wybrano komisję złożoną przewodniczącego radcy Moczydłowskiego, członków Franciszka Dworskiego, prof. J. Dziedzica i dyr. dra Krotowskiego. Za udzieleniem koncesji na wyszynk Franc. Różańskiemu oświadczone się przychylnie pod

warunkiem, że niewykonywana koncesya Beltowskiego zostanie uchylona. Przystąpiono na członka Powiatowej Centrali Aprowizacyjnej z udziałem 100 k. a ponadto uruchomić komitet obywatelski dla budowy nowego kościoła.

Przewodniczącym akcji pomocy państwowej dla niezamożnej ludności dla Nowego Targu mianowało starostwo p. Wiśniowskiego, radcę skarbu, skarbnikiem p. Liszkę. Ekonomiczny Związek Urzędników, który rzekł się prowadzenia tej akcji, otrzymał wytyk ze starostwa za wkraczanie w rozporządzenia starostwa i wykroczenia przeciw poleceniom władz. Ostateczne zwolnienie z czynności otrzyma Związek po złożeniu rachunków starostwu.

Na posiedzeniu Rady powiatowej z 16 b. m. uchwalono wniosek dr. Bednarskiego, mocą którego wszyscy członkowie Rady powiatowej czujący się Polakami przystępują jako członkowie do powiatowego komitetu dla spraw narodowych łącznie z miejskim komitetem utworzonym w lutym po zawarciu pokoju w Brześciu.

Wyższy kurs krawieczyzny dla kobiet z ramienia Patronatu przemysłowego pod kierownictwem p. Wątorskiej rozpoczął się w Nowym Targu. Wpisy przyjmuje się w dalszym ciągu.

Bezczelność. Niemieckie stowarzyszenie „Bund der Deutschen in Niederösterreich“ wysłała do Nowego Targu, który zwie „Neumarkt (!?) in Galizien“, nalepki z podobiznami Lustra i Tirpitz'a i z wezwaniem do składek dla walki z narodami słowiańskimi.

Skóry cielece mają rzeźnicy i masarze odstawić składnikom dla skór bez głowy.

Węgierski minister rozporządził, że żołnierze wysyłani na front mają otrzymać 8-dniowy urlop. Jeżeli zachodzi obawa, że na czas nie wrócą, urlopu nie dostaną.

W Niżnych Łapsach na Spizu obrała gmina nauczycielem Władysława Wadowskiego, syna byłego dyrektora szkoły starowiejskiej.

Ochotnicza zwierzchność gminna uskarża się, że za r. 1917 na pokrycie kosztów administracji otrzymała z urzędu podatkowego aż 160 k. tytułem dodatków do podatków zamiast przewidywanych w budżecie 3500 k, zaś w roku bieżącym dotąd ani centa. Wskutek tego gmina jest zmuszoną do zaciągania pożyczek i odpłacania od nich procentu. Przyczyną tego niezwykłego stanu jest nieściągnięcie podatków w ostatnich dwóch latach i przypadających gminie dodatków do podatków.

Przemysłna ucieczka z więzienia magistrackiego w Nowym Targu udała się w nocy z wtorku na środek zamkniętemu włamywaczowi, Franc. Korecowi, którego oddawna poszukiwało wojsko za dezercję a żandarmerja za włamania i kradzieże. Schwyłany wreszcie dostał się do więzienia, skąd jednak prawdopodobnie

z pomocą żony uciekł wyłamawszy deski podłogi, pod którą znajdowało się okno piwnicy, wychodzące na rynek.

Nowe znaczki pocztowe na Węgrzech. Minister handlu wydał nowe znaczki pocztowe na Węgrzech z podobiznami króla i królowej. Odbitka króla Węgier będzie po 10, 15, 20 i 25 halerzy, zaś odbitka królowej będzie na: 40, 45, 50 i 95 hal (95 halerzowe dotąd jeszcze nie były używane). Dawniejsze znaczki będą i nadal w użyciu, póki zapas się nie wyczerpie.

Gemersko - Galicyjska kolej żelazna. Przedstawiciele miast Lewoczy, Lubicy, Kieżmarku, Spiskiej Białej, jako i przedstawiciele prywatnej kolei żelaznej kieżmarsko - bielskiej, starostwa kieżmarskiego, księcia Hohenlohego i drzewnej firmy Glesingera pod przewodnictwem barona dra Mariassy Tibora odbyli 19 września wspólną naradę w Spiskiej Białej (Szepesbéla) w sprawie przeprowadzenia kolei żelaznej na linii: Betlér — Nowa Wieś (Igló) — Lewocza — Kieżmark — Spiska Biała — Nowy Targ. Na zebraniu postanowili wszelkie trudności jak najszybciej usunąć i kolej, która jest bardzo potrzebna, jak w najkrótszym czasie do skutku doprowadzić.

Nowy katolicki sklep ROMANA STUDENTOWICZA w N. TARGU róg kolejowej i Krzywej

poleca P. T. Publiczności, guziki, nici, jedwabie na rulonach i w motkach, sznurowadła niciane, grzebienie damskie, mydła toaletowe, perfumerye, pudry, przybory pisemne, kartki widokówki, papier listowy, ochraniacze stalowe i skórzane do podszew, przybory szewskie, pończochy, skarpetki, tasiemki, szczoteczki do sukien, szczotki ryżowe, miotły, pastę czarną i żółtą do obuwia i wiele różnych rzeczy.

Ceny umiarkowane, co dzień świeże nowości
w niedzielę i święta sklep zamknięty.

„Kino Tatry“ w Nowym Targu

W NIEDZIELĘ 29. września 2 przedstawienia
Z programem:

SYLWETKA DJABŁA

dramat w 4 akt. (z Mią May w gł. roli)

Figle pensyonarki

(komedia w 2 aktach)

WIDOKI Z NATURY.

|| MUZYKA KONCERTOWA.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych

we Lwowie:

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

obecnie:

KRAKÓW, Rynek 22. I. p.

dostarcza hurtownie:

- I. Nasiona, nawozy sztuczne maszyny rolnicze;
- II. Węgiel, koks, wapno, cement materiały budowlane;
- III. Artykuły spożywcze i domowego użytku wszelkie towary galanteryjne;
- IV. Naftę i smary



Taniej niż wszędzie! Popierajcie polski handel! Nie kupujcie u obcych!

W każdym gospodarstwie rolnem i domowym niezbędnym jest i nader pożytecznym szydło „Lumax“, którem zesywa się skórę, pasy i obuwie, krepece, płachty wozowe, worki i t. p. Przeszło milion tych szydeł jest już w użyciu. Do każdej sztuki dołącza się polski sposób użycia. — Cena za 1 sztukę z 4 różnymi igłami i zwojem nici koron 5 z przesyłką z góry płatną: 5 sztuk k. 22.50 za zaliczką 50 h. drożej

Wysyła FABR: DOM HANDLOWY

M. Pierozek i Ska, Kraków, Karmelicka 90.

Prawdziwe tylko z wybitą naszą firmą na ręczce!

Agentów za wysoką prowizją do sprzedaży bardzo pokupnych, haftowanych jedwabiem obrazów „Nowość“ w artystycznie wykonanym passepartout poszukuje się w każdej miejscowości. Także kobiety będą przyjęte. Nowicyusze będą przyjęci. Nowicyusze będą pouczeni. Zakład Dewocyonalii Lwów, Sadownicka 58.

Roboty kościelne

w różnych stylach wykonywa pracownia art. rzeźbiarska

WOJCIECHA BRZEGI

w Zakopanem ul. Skibówki 1. I.

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ma **Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.**

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

TELEFON Nr. 3.

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 3.

**SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI“, UL. KRUPÓWKI
TRZY FILIE: ULICA KOŚCIELISKA, CHRAMCÓWKI I KRUPÓWKI**

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY.

FABRYKA WODY SODOWEJ

POLECIA:

towary kolonialne, cukry i delikatesy — stare wina kuracyjne, wódki i koniaki — konserwy i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanteryę, rzeźby, mydła i perfumy. Największy skład przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory do podróży. — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych

HURTOWNE SKŁADY WIN.

GŁÓWNA REPREZENTACJA BROWARU W OKOCIMIE I TENCZYŃSKU.

52—